

Sygn. akt X Ga 546/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Chojnacki

Sędziowie SSO Jolanta Waltrowska

SSO Wanda Migdał

Protokolant st.sekr.sąd. Małgorzata Kotecka

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko G. G., M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. akt IX GC 1711/13

oddala apelację.

SSO Jolanta Waltrowska SSO Tomasz Chojnacki SSO Wanda Migdał

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 16 stycznia 2013 roku powód - M. B. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. S. oraz G. G. łącznej kwoty 25.894,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dni i kwot wskazanych w wyroku Sądu Rejonowego Poznań-G. i J. w P. z dnia 11 września 2012 roku, wydanym w sprawie VP 987/12. Uzasadniając swoje stanowisko, powód wskazał, iż pozwani są członkami zarządu spółki (...) sp. z o.o. w P., która uchyla się od wypłacenia zasądzonych powyżej wskazanym prawomocnym wyrokiem kwot. Nadto podał on, że członkowie zarządu nie zgłosili upadłości rzeczonyj spółki, natomiast prowadzone przeciwko niej postępowania egzekucyjne pozostają bezskuteczne.

W dniu 14 maja 2013 roku Referendarz sądowy zwolnił powoda od kosztów sądowych, natomiast w dniu 12 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający powództwo w całości.

W dniu 12 lipca 2013 roku pozwani wnieśli do Sądu sprzeciw, którym zaskarżyli w całości nakaz zapłaty, a ponadto zażądali oddalenia powództwa i zasądzenia na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, iż przedmiotowy pozew jest co najmniej przedwczesny i nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących aktualnie przepisach prawa podkreślając, iż art. 299. § 1 K.s.h. dla ziszczenia się odpowiedzialności

członków zarządu (osobistej) wymaga stwierdzenia bezskuteczności egzekucji roszczenia dochodzonego pozwem od członków zarządu. Zdaniem pozwanych taka sytuacja nie występuje w niniejszym przypadku, albowiem wszczęta na wniosek powoda egzekucja toczy się, a komornik otrzymuje regularne wpłaty, które zmniejszają zadłużenie spółki. Nadto pozwani podnieśli, iż powód dochodzi od nich zasądzenia roszczenia zasądzonego przez Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, w sprawie sygn. akt VP 987/12 w wyroku zaocznym z dnia 11 września 2012 r. - w sytuacji, gdy na datę złożenia pozwu roszczenie to częściowo było już zaspokojone, wnosząc jednocześnie o zwrócenie się do komornika o podanie w jakich kwotach i w jakich datach środki w jakiej wysokości zostały przekazane do rąk powoda. Pozwani podkreślili, iż wyrok zaoczny, który zapadł w sprawie - na skutek podania przez powoda nieprawidłowych adresów - doprowadził do zasądzenia na jego rzecz kwot nienależnych. Nadto podnieśli oni, że, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2007 r. (V CSK 55/07, LEX 251525), członkowie zarządu spółki z o.o. mogą kwestionować istnienie lub wysokość długu spółki, którego spłaty domagają się od nich wierzyciele. Nadto wskazali, iż pozwani mogą podnosić zarzuty, jakie przysługiwały spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a w tym dokonać potrącenia wierzytelności z wierzytelnością przysługującą wobec powoda. Pozwani podnieśli jednocześnie, iż powód najpierw wszczął postępowanie przed Państwową Inspekcją Pracy, w toku którego doszło do ustalenia wysokości zaległości z tytułu wynagrodzenia za pracę na łączną kwotę 15.077, 31 złotych składającą się z kwot: za październik 2011 r. - 4927,95 zł; za styczeń 2012 r. - 4927,95 zł; za luty 2012 r. -1642,55 zł; i za czas choroby za miesiące: -luty 2012 r. w kwocie 2653,12 zł; marzec 2012 r. w kwocie 925,74 zł.

Pozwani podkreślili, że rozbieżność pomiędzy należnościami jest bardzo znaczna, a nadto kwota 2.000 złotych, którą powód określił jako pożyczkę nigdy nie została pod tym tytułem przekazana do spółki, nadmieniając jednocześnie, że w ówczesnym momencie nie było jakiegokolwiek racjonalnej przyczyny, aby uzyskać od powoda pożyczkę, bowiem przychód Spółki w listopadzie 2011 r. wyniósł 25.405,65 złotych a w grudniu 2011 r. 97975,65 złotych.

W dalszej kolejności pozwani podali, iż powód nie sprawdzał się jako pracownik i doprowadził do znaczących problemów finansowych po stronie rzeczzonej spółki. Jednocześnie pozwana M. S. wskazała, iż za zgodą powoda przechowywała na jego posesji swoją dokumentację firmową, której wydania obecnie powód odmawia, warunkując to zapłatą dochodzonej w tym postępowaniu kwoty.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanych, pismem procesowym z dnia 25 stycznia 2014 roku powód wskazał, że umorzenie prowadzonego przez komornika postępowania egzekucyjnego nastąpiło w dniu 19 listopada 2013 roku wobec jego bezskuteczności. Nadto przyznał, iż komornik przekazał na jego rzecz kwotę w wysokości 1.304,12 zł, jednakże zadłużenie spółki w okresie ściągania przedmiotowych kwot wzrosło o 2.318,95 zł. Jednocześnie powód podkreślił, iż do momentu wniesienia pisma będącego odpowiedzią na sprzeciw pozwani nie zgłosili mu żadnych roszczeń, które mogłyby zostać potrącone ze zobowiązaniem spółki. W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014r Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 24.519,64 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2013r do dnia zapłaty w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił i nakazał ściągnąć od pozwanych 1295 zł tytułem nieziszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powód M. B. zatrudniony był jako pracownik spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. W skład zarządu spółki H. K. wchodzili wówczas pozwani w mniejszej sprawie. Pozwana M. S. pełniła w niej funkcję Prezesa Zarządu, natomiast pozwany G. G. pełnił funkcję członka zarządu rzeczzonej spółki. Wobec zadłużenia spółki (...) Sp. z o.o. w P. w stosunku do powoda z tytułu należnego mu wynagrodzenia za pracę, wniesiono pozew do Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Żądanie pozwu zostało w całości uwzględnione w wyroku zaocznym z dnia 11 września 2012 r. (sygn. akt VP 987/12), nakazującym zapłatę na rzecz powoda kwoty 25.894,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami następujących kwot:

4927,95 zł od dnia 11 listopada 2011 roku

4927,95 zł od dnia 11 grudnia 2011 roku

4927,95 zł od dnia 11 stycznia 2012 roku

4927,95 zł od dnia 11 lutego 2012 roku

3228,66 zł od dnia 11 marca 2012 roku

953,80 zł od dnia 11 kwietnia 2012 roku

2000 zł od dnia 23 kwietnia 2011 roku

do dnia zapłaty, oraz zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.295,00 zł tytułem kosztów procesu. Klauzulę wykonalności nadano powyższemu orzeczeniu w pkt I postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku. Na podstawie tego tytułu wykonawczego wszczęto przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P. T. Z. postępowanie egzekucyjne (sygn. akt KM 2555/12).

Przeprowadzone postępowanie zostało umorzone postanowieniem komornika z dnia 19 listopada 2013 roku wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Nie doprowadziło ono bowiem do wyjawienia majątku dłużnej spółki mogącego być przedmiotem egzekucji. W wyniku przeprowadzonego postępowania ustalono, iż dłużnik nie posiada żadnych ruchomości, ani jakichkolwiek innych środków pozwalających na jednorazową spłatę zadłużenia. Nadto, przeciwko spółce toczy się wiele postępowań egzekucyjnych zarówno sądowych, jak i administracyjnych.

Wpłaty dokonywane przez pozwanych w imieniu dłużnej spółki spowodowały, iż przekazano powodowi jako wierzycielowi kwoty 1.374,62 zł. Późniejsze niewielkie wpłaty pozwanych dokonywane do sprawy egzekucyjnej KM 2555/12 po jej umorzeniu były zwracane przez komornika na ich rzecz. Wobec bezskuteczności umorzone zostały również inne, prowadzone przeciwko rzeczonyj spółce, postępowania egzekucyjne. W obecnym momencie bowiem, spółka nie posiada żadnych środków trwałych ani wyposażenia.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym stanem faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, iż powództwo okazało się w przeważającej mierze zasadne.

Podstawą prawną żądania powoda był przepis art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych. Wskazany przepis przewiduje solidarną odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. W tym zakresie wskazać należy, iż bezspornie zarówno w doktrynie jak i judykaturze przyjmuje się, że przesłanki solidarnej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, przewidzianej w art. 299 § 1, są tylko dwie. Pierwsza to istnienie niezaspokojonego zobowiązania spółki, a druga to fakt, że egzekucja prowadzona przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Wierzyciel nie musi więc wykazywać, iż wyczerpał wszelkie możliwe sposoby egzekucji. Ponoszenie odpowiedzialności przez członków zarządu nie jest także uwarunkowane tym, aby bezskuteczność egzekucji została formalnie stwierdzona z inicjatywy wierzyciela występującego z powództwem. Ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wskazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie wierzyciela - może być to np. postanowienie sądu o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z tego powodu, że majątek spółki nie wystarcza nawet na koszty postępowania, bilans spółki, z którego wynika, że nie ma ona majątku wystarczającego na zaspokojenie wierzyciela, postanowienie o bezskutecznym umorzeniu egzekucji uzyskane przez innego wierzyciela (zob. A. Kidyba, Kodeks, t. I, s. 1274-1275; K. Kruczałak, w: K. Kruczałak, Kodeks, 2001, s. 449; wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, LexPolonica nr 365457, „Rzeczpospolita” z 28 kwietnia 2004 r.; orzeczenie SN z 26 kwietnia 1938 r., C II 2806/37, LexPolonica nr 366027, cyt. za J.A. Strzępka i E. Zielińską, w: J.A. Strzępka, Kodeks, 2003, s. 857; orzeczenie SN z 9 czerwca 1937 r., C I 1927/36, LexPolonica nr 302797, cyt. za K. Kruczałakiem, w: Kruczałak, Kodeks, 2001, s. 449). Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku z 14 lutego 2003 r. (IV CKN 1779/00, LexPolonica nr 362954, OSNC 2004, nr 5, póź. 76) w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, iż wymaganie bezskuteczności egzekucji do całego majątku spółki (por. np. wyrok SN z 19 stycznia 2000 r., II CKN 682/98, LexPolonica nr 396166) nie może być rozumiane schematycznie; nie ma potrzeby kierowania egzekucji do tych składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia jest w istniejących

okolicznościach nierealne. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, wierzyciel nie ma więc obowiązku udowadniać tego, że wykorzystał wszystkie możliwe sposoby egzekucji z majątku spółki.

Zdaniem Sądu przyjąć zatem należało, iż w okolicznościach niniejszej sprawy postanowienie komornika z dnia 19 listopada 2013 r. o umorzeniu egzekucji z powodu jej bezskuteczności stanowiło wystarczające źródło wiedzy powoda o braku majątku spółki, której pozwani byli członkami zarządu. Informacja zawarta w omawianym dokumencie odnosi się do wszystkich faktycznie znanych i uchwytnych składników majątku spółki (rzeczy ruchome, wierzytelności, rachunki bankowe), które ewentualnie mogłyby podlegać egzekucji. W świetle dokonanych przez komornika ustaleń brak innego majątku spółki, z którego możliwa jest w chwili obecnej skuteczna egzekucja. Ocenie Sądu podlega zatem fakt czy bezskuteczność egzekucji wobec spółki można stwierdzić na dzień zamknięcia rozprawy, a z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku niniejszej sprawy nie wynika, aby na dzień 15 kwietnia 2014 r. znajdował się majątek, z którego wierzyciel mógłby uzyskać pełne zaspokojenie. Co więcej, powyższą tezę potwierdzają w szczególności zeznania złożone przez pozwaną M. S.. Pozwana wskazała bowiem, że obecnie spółka nie posiada jakichkolwiek środków trwałych, jak również wyposażenia, ostatni środek trwały - samochód D. (...) został zwrócony do (...), przy czym okazało się, iż po stronie pozwanych brak nadpłaty, a nawet powstał obowiązek dopłaty. Nadto, pozwani nie potrafili udowodnić, iż istnieją również przysługujące im wierzytelności wobec innych podmiotów, z których możliwa byłaby spłata powstałych wobec powoda zaległości - wskazując jedynie w sposób lakoniczny kwoty, których zamierzają się w przyszłości domagać. Wierzytelności te mają charakter jedynie potencjalny i z informacji przekazanych przez samych pozwanych wynika, iż brak jest możliwości konkretnego wskazania daty nawet ich stwierdzenia tytułem egzekucyjnym, tym bardziej z uwagi na brak środków spółki na dochodzenie tych wierzytelności na drodze sądowej. Nadto, pozwani nie podjęli czynności wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. - a zatem nie wykazali, iż zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

W tym ostatnim zakresie Sąd I instancji wskazał, iż istota procesu cywilnego zawarta jest bowiem w art. 6 k.c. Zgodnie z normą prawną wynikającą z tego przepisu strona, która powołując się na przysługujące jej prawo, żąda określonego zachowania od innej osoby - w tym przypadku domaga się zapłaty na swoją rzecz, obowiązana jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie zarówno co do zasady jak i co do wysokości, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest

udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Stanowisko, i A takie - będące przejawem kontradiktoryjności w procesie - znalazło wielokrotnie swoje pełne odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie zauważa się m.in., iż w myśl ogólnych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (orz. SN z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 9/70, póż. 147, orz. SN z 5 stycznia 1999 r., III CKN 84/98, niepubl.). Oznacza to, iż powód musi przedstawić dowody - czy to w postaci dokumentów, czy też np. zeznań świadków, potwierdzające istnienie stanu faktycznego z którego wywodzi żądanie pozwu, a więc za co domaga się np. zasądzenia dochodzonej należności, pozwany zaś musi przedstawić dowody, że świadczenie powodowi się nie należy.

Pozwani w żaden sposób nie wykazali okoliczności, która mogłaby wyłączyć ich odpowiedzialność za zobowiązanie spółki. Prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 11 września 2012 roku Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zasądził od spółki (...) w całości dochodzoną kwotę na rzecz powoda w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu należało zatem uznać, iż wobec braku możliwości uzyskania przedmiotowej kwoty od ww. spółki w drodze postępowania egzekucyjnego bądź upadłościowego, to wierzyciel (powód) poniósł szkodę, albowiem ww. spółka nie była w stanie spłacić przysługującej mu wierzytelności.

W myśl art. 201 § 1 k.s.h. zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Zgodnie zaś z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ww. ustawy dłużnik jest niewypłacalny,

jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań. Jak wynika z tego przepisu już sam fakt nie wykonywania wymagalnych zobowiązań, niezależnie od wielkości majątku spółki, stanowił podstawę do ogłoszenia upadłości. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 22 Prawa upadłościowego i naprawczego dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami. Osoby, o których mowa, ponoszą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek niezłożenia wniosku w terminie określonym w ustawie. We wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnik, do którego nie ma zastosowania art. 492 ust. 3, może wnosić także o zezwolenie na wszczęcie postępowania naprawczego, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie ma charakteru trwałego, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10 % wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika. Wskazane powyżej regulacje mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem odpowiedzialność pozwanych za zobowiązania spółki w okresie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu jest oczywista, bowiem nie wykazali oni żadnej z przesłanek zwalniających ich od tej odpowiedzialności.

Sąd Rejonowy zauważył, iż według przeważającego w doktrynie i orzecznictwie stanowiska odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki jest odpowiedzialnością odszkodowawczą. Odpowiedzialność ta jest oparta na domniemaniu winy członków zarządu i swoistego związku przyczynowego między ich zachowaniem a szkodą. Członek zarządu może uwolnić się od tej odpowiedzialności jeżeli wykaże istnienie jednej z okoliczności wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. Oznacza to, że to na nim spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie i to on ponosi ryzyko niewykazania tych okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r., III CKN 250/98, nie publ, uchwała SN z dnia 4 lipca 1997 r. III CZP 24/97 OSNC 1997/11 póź. 165, i cytowane tam orzeczenia oraz uchwała SN z dnia 15 czerwca 1999 r. III CZP 10/99 OSNC 1999/12 póź. 203).

Sąd podkreślił, iż dla uwolnienia się członka zarządu od odpowiedzialności ustanowionej w art. 299 k.s.h. za zobowiązania spółki nie wystarczy samo wskazanie, czy też powołanie się na normę go ekskulpującą, lecz konieczne jest wykazanie, czyli udowodnienie okoliczności z niej wynikających tj. przesłanki zwalniającej. Wina członka zarządu w myśl art. 299 k.s.h. jest domniemana i to pozwany winien wykazać okoliczności zwalniające go od odpowiedzialności. Samo twierdzenie nie jest bowiem dowodem, a okoliczności istotne dla sprawy winny zostać udowodnione odpowiednimi dowodami (art. 232 k.p.c.). Takich twierdzeń i dowodów na okoliczność przesłanek ekskulpujących z art. 299 k.s.h. pozwani zdaniem Sądu nie przedstawili. Tożsame uwagi należy podnieść w zakresie kwoty, której spółka i pozwani chcą dochodzić od powoda. W związku z zakwestionowaniem tej wierzytelności to na pozwanych ciążył obowiązek udowodnienia jej.

Jednocześnie za niewykazane Sąd uznał twierdzenia pozwanych, co do przysługujących im względem innych podmiotów wierzytelności. Mimo, że to na pozwanych w myśl zasady rozkładu ciężaru dowodu ciążył obowiązek udowodnienia powyższego twierdzenia, pozwani nie wykazali tego jakimkolwiek dowodem. W ocenie Sądu pozwani, skoro byli członkami zarządu (...) sp. z o. o. w chwili powstania wierzytelności objętych wyrokiem zaocznym z dnia 11 września 2012 roku w wydanym przez Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oraz w momencie jej wymagalności ponoszą na podstawie ww. przepisu odpowiedzialność za zapłatę tej wierzytelności wraz ze wszelkimi związanymi z nią należnościami ubocznymi tj. odsetkami i kosztami procesu oraz egzekucji. Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt 1. wyroku. W pkt 2 wyroku natomiast Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 1.374,62 zł oraz odsetek wskazanych w w/w nakazie zapłaty. Kwota 1.374,62 zł została już wyegzekwowana na poczet wierzytelności w toku prowadzonego postępowania Km 2555/12 i przekazana na rzecz powoda. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie z art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 kpc i 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wnieśli pozwani zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na wynik sprawy - a sprowadzający się do ustalenia, iż:

a) egzekucja względem Spółki (...) sp. z o.o. jest bezskuteczna na skutek braku majątku tej Spółki - w sytuacji, gdy Spółka posiada wierzytelności, w tym stwierdzone przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto nakazem zapłaty wydanym w sprawie IX G. Nc. 2890/14/9 dnia 21 maja 2014 r. oraz wierzytelność z tytułu drugiej sprawy, co do której nie wydano jeszcze orzeczenia, toczony przed tutejszym sądem pod sygn. akt IX. G. Nc. 2889/14/1.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - wyrażające się w szczególności

a) art. 299 § 1 k.s.h. - poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy bezskuteczność egzekucji nie została stwierdzona na datę złożenia pozwu - a dopiero w toku sprawy

- a dopiero w dniu 13 listopada 2013 r. - na skutek braku prawidłowego wskazania majątku, z którego wierzyciel spółki mógł uzyskać zaspokojenie i w sytuacji, gdy Spółka regulowała swoje zobowiązania względem powoda;

b) art. 45 ust. 1 i Konstytucji RP poprzez ograniczenie prawa pozwanych do rzetelnego procesu i możliwości ustosunkowania się do podstaw faktycznych, które

- odmienne od podstaw wskazanych przez powoda w pozwie - doprowadziły do wydania wyroku zasądzającego roszczenie (w pozwie powód wskazał, że „Spółka uchyła się od wykonania w/w wyroku, a działania komorników są nieskuteczne...” zaś w toku sprawy złożył postanowienie o umorzeniu egzekucji, nie wskazując nawet tezy dowodowej na przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu, a co za tym idzie - nie podał jako podstawy faktycznej umorzenia egzekucji, jako argumentu do zasądzenia roszczenia, zaś z uwagi na terminy prekluzyjne nie miał możliwości skutecznego złożenia takiego dowodu - również z powodu prekluzji dowodowej i braku wykazania i wyjaśnienia, że zachodzą przesłanki do jego przeprowadzenia;

3. naruszenie przepisów postępowania cywilnego - które miało istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia - a wyrażające się w szczególności w naruszeniu:

a) naruszeniu art. 233 k.p.c. - polegającego na dowolnej i sprzecznej z zasadami współzycia ocenie materiału dowodowego, przy braku uwzględnienia tego, że umorzenie egzekucji nastąpiło przedwcześnie, bez wskazania całego majątku Spółki, bez skierowania egzekucji do wierzytelności przysługujących Spółce i w sytuacji, gdy Spółka spłacała swoje zobowiązanie - zgodnie z treścią nakazu zapłaty, w sytuacji, gdy Komornik odesłał wpłacane kwoty Spółce;

b) art. 232. k.p.c. zdanie pierwsze w zw. z art. 379 pkt 5. k.p.c. - polegające na dopuszczeniu i przeprowadzeniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014 r. dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach KM 2555/12 Komornika T. Z. na okoliczność ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony - w sytuacji, gdy faktycznie Sąd przeprowadził ten dowód również na okoliczność umorzenia postępowania egzekucyjnego, co nie mieściło się w tezie dowodowej dopuszczonej przez Sąd, jak również nie zostało zawnioskowane przez powoda i nie zostało wskazane stronie pozwanej, przez co była ona pozbawiona możliwości obrony swoich praw, albowiem z uwagi na tezę dowodową nie miała powodu, aby wykazywać odmienne twierdzenia, albowiem wnioskuje dowód z akt na inne tezy dowodowe, w dacie kiedy postanowienie o umorzeniu jeszcze nie zostało wydane, zaś powód stosownej inicjatywy dowodowej nie wykazał;

c) art. 321 k.p.c. - poprzez orzekanie co do przedmiotu nie objętego żądaniem pozwu - a sprowadzające się do tego, iż powód jako podstawę swojego żądania określił sytuację, że „Spółka uchyła się od wykonania w/w wyroku, a działania komorników są nieskuteczne...”, zaś Sąd jako przesłankę odpowiedzialności określił umorzenie postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji, w sytuacji, gdy powód takiej okoliczności w toku sprawy nie wywodził.

W efekcie pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa w całości; oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i prawne, poczynione przez Sąd I instancji, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia przepisów postępowania, gdyż dopiero ustalony i niekwestionowany stan faktyczny pozwala odnieść się do zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Skarżący zarzucają przede wszystkim naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie błędnych i dowolnych ustaleń faktycznych w zakresie sytuacji materialnej zobowiązanej pierwotnie spółki a to wobec braku uwzględnienia przedwczesnego umorzenia egzekucji, bez wskazania całego majątku spółki bez skierowania egzekucji do wierzytelności przysługujących spółce i w sytuacji gdy spółka spłacała swoje zobowiązanie. Tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony już tylko o tyle że pozwani kwestionując przeprowadzoną ocenę dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia opierają się na dowodach załączonych do apelacji, które z przyczyn oczywistych nie podlegały weryfikacji w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Zwrócić trzeba uwagę iż trafnie przyjął Sąd I instancji, iż większość ciężarów dowodowych, związanych z koniecznością wykazania odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h., została przeniesiona na pozwanych i że pozwani w tym zakresie nie wywiązali się z ciążących na nich obowiązków. Wystarczającymi przesłankami do dochodzenia roszczeń przeciwko członkom zarządu spółki jest przedstawienie tytułu wykonawczego, z którego wynika istnienie wierzytelności względem spółki i postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Takie postanowienie komornika oparte na podstawie z art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. zostało dołączone do akt sprawy. Jak natomiast trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r. sygn. II CSK 372/09 LEX 784972 postanowienie komornika oparte na art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. jest wystarczającym środkiem dowodowym, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności. Należy jednakże zgodzić ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 8 grudnia 2006 r. (V CSK 319/06, Glosa 2007, nr 4, poz. 12) zgodnie z którym bezskuteczność egzekucji nie jest stanem niezmiennym, a wobec tego należy ustalić, czy taką bezskuteczność egzekucji roszczenia powoda wobec spółki można stwierdzić także na dzień zamknięcia rozprawy (w postępowaniu przeciw członkom zarządu prowadzonym na podstawie art. 299 k.s.h.). Stanowisko to potwierdził również Sąd Najwyższy w wyroku z 30 maja 2008 r. (III CSK 12/08, LEX nr 447785), zgodnie z którym roszczenie z art. 299 k.s.h. należy traktować jako ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce. Jeśli więc po stwierdzeniu bezskutecznej egzekucji okaże się, że wierzyciel może jednak uzyskać zaspokojenie od spółki, to nie ma podstaw do przyjęcia, że zachowuje on prawo do żądania zaspokojenia z majątku członków zarządu spółki. Decydujące znaczenie dla oceny zasadności powództwa z art. 299 k.s.h. ma zatem stan majątkowy spółki-dłużnika, istniejący w chwili zamknięcia rozprawy - art. 316 k.p.c. (tak również SA w P. w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r., I ACa 36/13).

Jeżeli jednak pozwani twierdzili, że spółka posiada majątek wystarczający na zaspokojenie wierzyciela, na nich spoczywał ciężar dowodu, stosownie do art. 6 k.c. Tego jednak nie zdołali wykazać, zaś twierdzenia w tym zakresie jakie powołują w apelacji wypada uznać za bezzasadne. Nie sposób bowiem w żaden sposób zaakceptować faktu iż przedłożony nakaz zapłaty z dnia 21 maja 2014r w sprawie IX GNc 2890/14 czy też prawomocny nakaz zapłaty z dnia 12 czerwca 2014r sygn akt IX GNc 2889/14 jak i umowa o pozyskaniu zewnętrznych źródeł finansowania, a więc dowody jakie zostały dopuszczone przed Sądem Okręgowym, stanowią wystarczającą podstawę do przyjęcia, iż umorzenie postępowania egzekucyjnego było przedwczesne, gdyż postępowanie to nie zostało skierowane do wszelkich składników majątkowych spółki. Zdaniem tutejszego Sądu tego rodzaju konstatacja jest niezasadna o

tylko, iż sam fakt powołania się na określone wierzytelności jakie mają przysługiwać spółce nie oznacza że egzekucja jaka byłaby skierowana do tych składników okazałaby się w jakiegokolwiek części skuteczna, co eliminowałoby zasadność powództwa z art. 299 ksh. Ciężar dowodu, iż taka egzekucja byłaby efektywna spoczywa na dłużniku, gdyż odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. opiera się na usuwalnym domniemaniu istnienia szkody i winy tego członka za jej powstanie. Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego pozwani chcąc uwolnić się od odpowiedzialności winni w sposób bezsporny wykazać, iż owe wierzytelności na jakie się powołują mogą zaspokoić roszczenie powoda w niniejszym procesie. To bowiem że potencjalnie środki z nich wynikające mogą wejść do majątku spółki reprezentantami której są pozwani nie jest równoznaczne z rzeczywistym faktem ich pozyskania. Materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że dłużnicy tych wierzytelności byli wypłacalni, a co za tym idzie, że realne było zaspokojenie się z tych wierzytelności przez powoda. Tymczasem nie potencjalna lecz realna możliwość zaspokojenia się z majątku spółki powoduje, że nie można mówić o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, a w konsekwencji eliminuje prawo zaspokojenia się z majątku członków jej zarządu. W każdym razie tej okoliczności pozwani nie wykazali.

Bezskuteczności egzekucji skierowanej do majątku spółki nie wyklucza również i fakt częściowej dobrowolnej spłaty należności objętej tytułem wykonawczym przedstawionym przez powoda i to w sytuacji gdy owe wpłaty nie pokryły nawet roszczeń odsetkowych. Bezskuteczność egzekucji co zdaje się pomijać w swych rozważaniach autor apelacji odnosi się do wierzytelności wskazanej w tytule wykonawczym będącym podstawą egzekucji, a zatem obejmuje całą należność, w związku z czym każdorazowo w przypadku braku zaspokojenia jej przez spółkę- dobrowolnie czy też w ramach postępowania egzekucyjnego- wierzyciel spółki uprawniony jest do skierowania powództwa przeciw członkom zarządu o niewyegzekwowaną część. Innymi słowy częściowe zaspokojenie roszczenia wobec braku środków niezbędnych do uregulowania całego zadłużenia pozwala na wszczęcie postępowania w trybie art. 299 ksh. Odmienne zapatrywanie jakie zdają się prezentować skarżący prowadzi do absurdalnych konsekwencji gdyż poprzez dobrowolne regularne zaspokajanie wierzytelności w ratach obejmujących niewielki jej rozmiar działanie to pozbawiałoby wierzyciela spółki prawa pozwania członków zarządu, a w rezultacie możliwość zaspokojenia się z ich majątku z uwagi na rzekomą „skuteczność” egzekucji, o jakiej nie można wszak mówić w przypadku gdy nie prowadzi ona do zaspokojenia całej należności.

Bez znaczenia w kontekście odpowiedzialności pozwanego G. G. pozostaje wzmiankowany w apelacji fakt złożenia rezygnacji z funkcji członka zarządu gdyż jak sam przyznał nadal figuruje on w rejestrze w tym charakterze w związku z czym przyjąć należy iż pozwany nie obalił domniemania płynącego z wpisu do rejestru wynikającego z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1203 z późn. zm.).

Również i postulowany fakt braku przedłożenia przez powoda wraz z pozwem postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji nie podważa trafności wydanego rozstrzygnięcia skoro przede wszystkim zostało ono załączone do akt sprawy wraz z aktami sprawy KM 2555/12 przed zamknięciem rozprawy natomiast zgodnie z art. 316 § 1 kpc sąd bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w tym momencie, a zatem uwzględnić musiał treść przedmiotowego postanowienia, a nadto zgodnie z niekwestionowanymi poglądami judykatury jak i orzecznictwa ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (tak uzasadnienie wyroku SN z 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC 2004, Nr 5, poz. 76, wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7 - 8, poz. 129). Nie jest zatem konieczne nawet wydanie postanowienia o umorzeniu egzekucji, a wystarczającym jest chociażby uprawdopodobnienie, że wszczęcie egzekucji nie doprowadziłoby do pożądanego rezultatu. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy powód w jej toku przedstawił dowód na okoliczność, tego że egzekucja wobec braku zaspokojenia należności została umorzona – k 90 akt a dowód ten został dopuszczony przez Sąd Rejonowy przy braku jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony skarżących.

Nie mogą odnieść pożądanego skutku zarzuty pozwanych wobec załączonego do pozwu wyroku zaocznego z uwagi na rzekomą nieprawidłowość jego wydania. Zgodnie z podzielonym przez tutejszy Sąd stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie w procesie, w którym powód dochodzi roszczenia na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., przedstawiając prawomocny wyrok, będący źródłem zobowiązania spółki wobec powoda, sąd nie ma możliwości badania, czy

określone nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze (tak SN w wyroku z 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06, Glosa 2007, nr 4, poz. 8, z glosą K. Osajdy oraz w wyroku z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 181/12, LEX nr 1294476). Istniejący w obrocie prawnym tytuł wykonawczy przeciwko spółce nie może być zatem kwestionowany, zaś zastrzeżenia podnoszone w stosunku do niego przez apelujących są bez znaczenia prawnego w niniejszej sprawie. Tytuł ten nie został w żaden sposób zwalczony.

Kompletnie chybione są też zarzuty naruszenia art. 232 w zw z art. 379 pkt 5 kpc a to poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach KM 2555/12 na okoliczność ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony w sytuacji gdy Sąd I instancji przeprowadził ten dowód również na okoliczność umorzenia postępowania co nie mieściło się w tezie dowodowej. Jakkolwiek zgodzić należy się z poglądem skarżących iż teza dowodowa na okoliczność której przeprowadzono dowód z dokumentów znajdujących się w aktach komorniczych nie przystoi w żaden sposób do istoty niniejszej sprawy to okoliczność ta nie może prowadzić do wniosku o pozbawieniu pozwanych możliwości obrony swych praw w procesie skoro Sąd Okręgowy dopuścił wnioskowane na etapie apelacji środki dowodowe jakie zostały przez apelujących zawnioskowane, umożliwiając im tym samym przedstawienie odmiennych twierdzeń mających w ich ocenie zwalczyć zasadność ustaleń jakie Sąd Rejonowy poczynił na podstawie kwestionowanych dowodów w tym postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec pierwotnego dłużnika tj spółki.

Dodatkowo wspomnieć należy, iż zgodnie z tym co wyżej wyłożono bezskuteczność egzekucji może zostać wykazano wszelkimi dowodami natomiast takowy znajdujący się na k 91 akt został też przedłożony przez samego powoda który domagał się załączenia go w poczet materiału dowodowego sprawy, a Sąd Rejonowy do wniosku tego się przychylił w związku z czym nie można zasadnie twierdzić jak czynią to pozwani iżby powód stosownej inicjatywy dowodowej w tym przedmiocie nie wykażał.

W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 299 § 1 ksh przez jego niewłaściwie zastosowanie nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Za oczywiście chybiony wypada uznać także zarzut obrazy art. 321 kpc jakiego dopuścić się miał Sąd Rejonowy orzekając co do przedmiotu nie objętego żądaniem pozwu. Powołany przepis wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, a więc nie może wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. W wyroku z dnia 20 lutego 2008 r. (II CSK 449/07, Lex nr 442515) Sąd Najwyższy zauważył, że jeżeli z powołanych przez powoda okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy je w takim zakresie uwzględnić. Nie stoi temu na przeszkodzie fakt, że powód nie wskazał podstawy prawnej roszczenia albo, że podstawa przez niego przytoczona okazała się niewłaściwa. W świetle powyższego niewątpliwym jest iż zasądzając sporne roszczenie Sąd Rejonowy nie wyszedł poza granice żądania wyartykułowanego w pozwie albowiem wyrok uwzględniający powództwo oparty jest na zasadzie faktycznej, na której powód w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji opierał swe powództwo, jako że niespornym jest, iż domagał się zapłaty spornej należności od pozwanych jako członków zarządu spółki odpowiedzialnych za jej względem powoda dług natomiast okoliczność bezskuteczności egzekucji artykułował już w samym pozwie wskazując przeciw na bezskuteczność działań komorników wobec spółki, na okoliczność czego przedstawił postanowienia o umorzeniu egzekucji jakie wobec niej były prowadzone, a zatem twierdzenia pozwanych nie zasługują na aprobatę.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wyżej poczynione rozważania i dzieląc w pełni zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji stanowisko, apelację pozwanych, jako niezasadną na podstawie art. 385 kpc należało oddalić.

SSO Jolanta Waltrowska SSO Tomasz Chojnacki SSO Wanda Migdał